

Dagmara Woźniakowska-Fajst, O przemocy w szkole

Wybitny polski pedagog Aleksander Kamiński prawie 40 lat temu pisał: „narasta potrzeba szkoły nie tylko nauczającej, ale i wychowującej, opiekuńczej, wspomagającej rozwój”. Wydaje się, że ta wypowiedź do dziś pozostaje aktualna.

Wbrew wielu opiniom, szkoła nie może być jedynie miejscem nauki. Jej rolą jest także uczestniczenie w procesie wychowawczym. Nie chodzi tu w żadnym razie o zastąpienie rodziny w tym zakresie, ale o jej wspomaganie oraz reagowanie w różny sposób na zachowania niepożądane młodych ludzi.

Szkoła powinna promować zachowania pozytywne i uczyć norm funkcjonujących w społeczeństwie. Aby przekazać tę wiedzę, czy raczej te umiejętności, nie wystarcza prowadzenie zajęć teoretycznych, oświatowych.

Czerpiąc wiedzę z badań kryminologicznych wiemy dzisiaj bardzo dobrze jakie działania mające na celu zapobieganie przestępczości i agresji w szkole są skuteczne, a jakie nie są. Rzetelnie prowadzone ewaluacje pokazują, że niektóre popularne programy „prewencyjne” nie przynoszą żadnych pozytywnych rezultatów albo wręcz skutkują negatywnymi konsekwencjami.

Pierwszą, obecnie coraz bardziej rozpowszechnioną (w tym także w Polsce), grupę tych działań stanowi wyposażanie szkół w techniczne środki ochronne – monitoring wizyjny szkoły (w rzeczywistości amerykańskiej również wykrywacze metali) czy zwiększanie liczby osób ochraniających szkoły (firm ochroniarskich lub specjalnych policji szkolnych).

Druga grupa takich nieskutecznych działań to programy typu instruktażowego, które nie zmieniają zachowań uczniów, nie odnoszą skutków w sferze behawioralno-poznawczej. Należą do nich różnego rodzaju pogadanki, filmy instruktażowe czy inne bierne formy oddziaływania na młodzież, polegające na budowaniu świadomości na temat przestępczości czy różnego rodzaju innych zagrożeń (np. wobec narkotyków czy alkoholu).

Co zatem należy robić? Jakie działania są według naukowców skuteczne? Badania pokazują, że „uczniowie impulsywni, czujący słabą więź ze swoją szkołą, mało zaangażowani w osiąganie sukcesów edukacyjnych oraz nie mający wpojonych przekonań odnośnie wagi funkcjonujących w społeczeństwie zasad postępowania, są bardziej skłonni do angażowania się w aktywności kryminalne”. Zatem skuteczne programy powinny mieć na celu zmianę tych właśnie postaw. Tu rola szkoły jest ogromna i wiodąca.

Podkreśla się, że w przypadku zapobiegania popełnianiu przez dzieci i młodzież czynów zabronionych to szkoła powinna mieć wiodącą rolę w kreowaniu działań profilaktycznych. Powinna ona stać się centralnym miejscem koordynującym działania innych służb wspierających dziecko i rodzinę, w tym służb socjalnych, zdrowotnych, zatrudnienia, opieki nad dziećmi.

W prowadzeniu działań profilaktycznych niezwykle istotne jest, by programy były adresowane do całej społeczności szkolnej. Muszą one mieć na celu zwiększenie kompetencji społecznych wszystkich grup w szkole – zarówno nauczycieli (zwiększając ich umiejętności wychowawcze), jak i uczniów.

Do skuteczności programów zmniejszających poziom przestępczości i agresji w szkołach przyczynia się także zwiększenie udziału dzieci i młodzieży w podejmowaniu decyzji odnośnie do funkcjonowania placówki. W tym przypadku istotne jest wspólne wypracowanie i zaakceptowanie przez wszystkich norm obowiązujących w szkole, którymi będą związani zarówno uczniowie, jak i nauczyciele.

Nie mniej ważne jest, jakie reakcje wprowadza się za złamanie tych zasad. Konsekwencje nie mogą być bowiem oparte na represjach i karze. Reakcje nie mogą być poniżające dla ucznia – muszą potępiać czyn, a nie człowieka, który go dokonał. Ich celem powinna być nauka brania odpowiedzialności za zaistniałą szkodę lub krzywdę, w szczególności poprzez jej naprawienie.

Największe pozytywne efekty odnoszą zatem programy, które zmieniają panujący w szkole klimat – uczą szacunku wobec wszystkich, wprowadzają umiejętności komunikacyjne i formy pokojowego rozwiązywania konfliktów, tworzą jasne i obowiązujące wszystkich reguły.

Przy jego wprowadzaniu szczególnie ważne jest zaangażowanie i pełna aprobatą dla zmian ze strony kierownictwa szkoły, zaś sama zmiana powinna objąć całą społeczność szkolną – począwszy od dyrekcji i nauczycieli, poprzez wszystkich uczniów, a skończywszy na personelu szkolnym (całej obsłudze administracyjnotechnicznej) przy wsparciu i akceptacji rodziców dla tych zmian.

Warto podkreślić raz jeszcze, że celem opisanych powyżej działań powinna być ogólna poprawa klimatu panującego w szkole i wsparcie dzieci wykluczonych, a nie zapobieganie przestępczości *sensu stricto*. Ten ostatni efekt osiągnięty jest niejako przy okazji – w tak urządzonych szkołach zaobserwowano bowiem obniżenie zarówno liczby przestępstw, jak również częstotliwości sięgania przez

młodzież po alkohol czy narkotyki, a nawet niższy odsetek uczniów wagarujących.